Czasami ciężko się powstrzymać przed chwyceniem jakiegoś autora i wypytaniem go o wszelkie szczegóły odnośnie jego dzieła. Do osób, które miały nieszczęście się tak na mnie napatoczyć, można dołączyć użytkownika DuvetofReason, którego „Flurry in Time” od pierwszego spojrzenia chwyciło mnie za serce. Jakie to sekrety swojego kunsztu jest skłonny zdradzić czytelnikom? Co lubi robić? Jaki jest prawdziwy złoczyńca jego opowiadania? Sprawdźmy to!

**Ghatorr1**: Dzień dobry i jeszcze raz wielkie dzięki za wyrażenie zgody na wywiad! Przede wszystkim, zechciałbyś może powiedzieć coś o sobie tym z naszych czytelników, którzy nie są zaznajomieni z Tobą lub Twoją historią?

**DuvetofReason1**: Cześć! Jestem DuvetofReason. Jestem na Fimfiction od 2014 roku, a „Flurry in Time” to moje drugie opowiadanie. Pochodzę z mokrej i wietrznej Wyspy Man, uwielbiam fantastykę oraz sci-fi. Zainteresowałem się MLP w okolicach początku drugiego sezonu „Friendship is Magic” i dałem się pochłonąć wspaniałym postaciom oraz zadziwiającemu światu, w którym żyją.

Zabrałem się na poważnie do pisania po poznaniu użytkownika Recon777, który z upływem czasu pomógł mi wyrobić się jako pisarz. Później dołączył do nas BernardDK i od tego czasu stanowimy zespół. „Flurry in Time” jest wysiłkiem zespołowym i mamy nadzieję, że czytanie go podoba się Wam tak bardzo, jak nam jego pisanie!

**Ghatorr**: Skąd pomysł na „Flurry in Time”? Miałeś może jakieś inne plany, postacie lub elementy fabuły, które nie zmieściły się w ostatecznej wersji?

**DuvetofReason**: „Flurry in Time” jest efektem długiego, krętego procesu pełnego nieudanych pomysłów na opowiadania. Na początku planowałem napisać opowiadanie z „Fallout: Equestria”, ale nie udało się – choć wyszło z tego proto-Flurry oraz Swan Song.

Hehe, naszkicowałem dwa rozdziały do oryginalnej „Flurry in Time”, ale wszyscy czuliśmy, że to potrzebowało czegoś w stylu ‘odcinka pilotażowego’, który następnie rozrósłby się w coś o wiele większego! Wiele ze starych fabuł jest przetwarzanych na potrzeby przyszłych opowieści z Flurry.

**Ghatorr**: Wśród postaci występujących w „Flurry in Time” możemy wypatrzyć pewną znajomą klacz z „Past Sins”. Czy można spodziewać się innych odniesień do tego opowiadania albo podobnych fandomowych klasyków?

**DuvetofReason**: „Flurry in Time” stanowi kontynuację „Black Feathera”, który miał za zadanie opisać końcówkę przemiany Nyx w obrończynię kucyków. Recon777 świetnie się spisał, przerabiając jej starszą wersję w wiarygodną bohaterkę, której mam nadzieję częściej używać w przyszłości. A odnośnie fandomowych klasyków – wątpię, jest ich obecnie tak dużo, że nie wiedziałbym, gdzie i od czego zacząć!

**Ghatorr:** Historia uniwersum „Flurry in Heart” rozciąga się na kilka tysięcy lat. To całkiem sporo! Masz już wszystko dokładnie przemyślane, czy może od czasu do czasu pozwalasz sobie na improwizację**?**

**DuvetofReason**: Spędziliśmy dobre trzy lata planując historię naszego uniwersum. Ja zajmowałem się erą kolonialną, podczas gdy Recon777 wziął na barki pre-equestriańską erę kuczej historii. To całkiem spore wyzwanie samo w sobie i nawet 1500 lat kolonialnej ekspansji zajmie lata, by w pełni je opisać.

Planowanie rzeczy w ten sposób pomogło w wywołaniu wrażenia, że to uniwersum jest żywe i ma solidne podstawy. Gdy tylko wspominamy jakieś wydarzenie historyczne, możemy wskazać zaciekawionym odpowiednie miejsce na naszej osi czasu.

**Ghatorr:** Na razie poznaliśmy kilka ważnych grup, między innymi Pegazią Republikę (co ciekawe, z imperatorem na czele) czy Syndykat. Ile ważnych frakcji przemierza galaktykę w uniwersum „Flurry in Time”?

**DuvetofReason**: Już znacie Sojusz, który stanowi Unię Zebr i Kucyków Ziemnych, co – mówiąc oględnie – nie jest zbyt szczęśliwym połączeniem. Następną wielką potęgą jest Federacja Unicornijska, która stanowi siłę za Gildią Przestrzeni Lustrzanej, uformowanej po tym, kiedy to spora część jednorożców wybrała własną ścieżkę w Galaktyce. Wspólnota jest koglomeratem kolonii, które zdecydowały się pozostać pod władzą Equusu i księżniczek, i jest jednym z niewielu miejsc, gdzie wszystkie rasy kucyków wspólnie żyją w pokoju.

Z mniejszych frakcji mamy Konformację Podmieńców, która zostanie po raz pierwszy wspomniana w 13. rozdziale, a którą tworzą zwykłe podmieńce chcące koegzystować z rodzajem kuczym. Kolejną (frakcją) jest Imperium Gryfów, zlepek skonfliktowanych band pozostałych po pierwszej gryfiej wojnie z kucykami. Na niej skupimy się w kolejnych tomach, które zaplanowałem.

W galaktyce jest jeszcze wiele innych sił, na razie nieodkrytych, które będą wyjawiane wraz z postępem serii.

**Ghatorr:** Starożytna, impulsywna, trochę szalona… Flurry jest, oczywiście, najważniejszą postacią w opowiadaniu. Jesteś z niej dumny?

**DuvetofReason**: Tak, bardzo. Flurry powstawała przez trzy długie lata i możliwość zobaczenia jej w akcji sprawia mi olbrzymią radość. Jest moim kompletnym przeciwieństwem, jeśli chodzi o charakter, co sprawia, że pisanie o niej daje mi sporo frajdy. Ukuliśmy nawet termin „flurryzm”, mający określać jej, często dziwaczny, sposób myślenia.

**Ghatorr:** Jaka jest twoja ulubiona postać w „Flurry in Time”?

**DuvetofReason**: To trudne pytanie, bo każda postać istniała w mojej głowie na długo zanim ukończyłem swoje plany. Każda z nich jest specjalna na swój własny sposób. Gdybym musiał wybierać, to powiedziałbym, że Fire Hark, uwielbiam bombastyczne klacze, a to, że jest kirinem stanowi wisienkę na torcie.

**Ghatorr:** Czy Whammy, ślimak od Flurry, to prawdziwy złoczyńca, diaboliczny mistrz zbrodni, który knuje plany zagłady życia w galaktyce pod przykrywką nieszkodliwej pluszowej zabawki?

**DuvetofReason**: Hehe, czas pokaże.

**Ghatorr:** Przejdźmy do Merry Weathera. Od dawna nie widziałem postaci, której tak przyjemnie się nienawidzi. Jakim cudem ten sponifikowany baron Harkonnen jeszcze nie został zaciągnięty żywcem przez demony do Tartaru? Czy pisanie go sprawia ci trudność?

**DuvetofReason**: Hehe, pisanie go to czysta przyjemność, mówię ci! Złoczyńcy mogą być, w niektórych aspektach, o wiele ciekawsi do pisania niż główni bohaterowie opowiadania. Jak to określił mój przyjaciel, BernardDK, jest on połączeniem Barona i Jabby Hutta – przebiegły, wiecznie coś knuje, ze zdeprawowanym gustem. Przy tych wszystkich złoczyńcach w różnych odcieniach szarości jakich ostatnio mamy, miło czasem mieć złego gościa, który po prostu jest koszmarnym kucykiem.

**Ghatorr:** Jakie są twoje ulubione książki, seriale czy gry sci-fi? Co stanowiło największe źródło inspiracji do napisania „Flurry in Time”?

**DuvetofReason**: Największą inspiracją do „Flurry in Time” był „Babylon 5”. Trochę się zestarzał, ale był pionierem, jeśli chodzi o wieloodcinkowy format seriali telewizyjnych. Jest pełne intryg, akcji i tajemnic, jak również stanowi jedno z najlepszych przykładów aktorstwa, jakie można oglądać na ekranach telewizorów.

Moją ulubioną grą jest „Homeworld”, który jako jeden z pierwszych zdołał uchwycić ogrom skali kosmosu oraz zawrzeć porządną historię. Pokochałem to, że twórcy stworzyli uniwersum sci-fi z nutką fantasy oraz starożytnego powabu.

**Ghatorr:** W komentarzu do rozdziału 10. użytkownik Recoon777 wspomniał, że przeprowadziliście dyskusję, która byłaby, jakimś cudem, w stanie usprawiedliwić zachowanie Merry Weathera. Dodał też, że mogłoby to przysporzyć czytelników o tętniaka. Czy zechciałbyś zaryzykować trwałe uszkodzenie mózgów czytelników „Equestria Times” i uchylić rąbek tej tajemnicy?

**DuvetofReason**: Los Merry Weathera był tematem długiej dyskusji między nami w trakcie ostatnich kilku miesięcy. Nie spodziewaliśmy się tak ogromnej nienawiści, jaką czytelnicy odczuwają wobec niego i wzbudziło to w nas obawy, czy to, co zaplanowaliśmy jako jego karę, będzie wystarczające dla takiej postaci.

Głównym problemem nie jest po prostu Merry, a wpływ, jaki jego los miałby na naszą bohaterkę. Byłoby prosto zabić go w bezwzględny sposób, ale to skalałoby Flurry, zmieniło ją w mroczniejszą postać.

Macie tutaj urywek naszej dyskusji oraz reakcji czytelników na wypadek, gdybyśmy chcieli ich porządnie zaskoczyć – <https://cdn.discordapp.com/attachments/712983606171271289/726885583569551461/Discord_2020-05-18_08-41-19.png> (uwaga tłumacza – w dyskusji autorzy rozważają, czy wyjawienie, że wszystkie postacie, które cierpią z kopyt Merry’ego to psychopatyczni bandyci, a jego obowiązkiem jest po prostu ich należyte ukaranie, by go usprawiedliwiło).

Koniec końców mamy nadzieję że nasze plany wobec niego usatysfakcjonują każdego!

**Ghatorr:** Ty i twoi przyjaciele wspominaliście kilka razy, że „Flurry in Time” jest częścią większego projektu. Mógłbyś powiedzieć coś więcej na ten temat?

**DuvetofReason**: Początkowo uniwersum „Flurry in Time” było niezależne od Nyxverse stworzonego przez Recon777. Kilka lat temu jednak wpadł na pomysł połączenia naszych światów, wplatając wydarzenia z „Past Sins” do historii Flurry. Od tego czasu uniwersum tylko rosło i mamy zaplanowane kilkanaście opowiadań poświęconych najważniejszym wydarzeniom naszej historii.

Szczerze, tego jest tak dużo, że martwię się, czy starczy mi na to życia!

**Ghatorr:** Czy są jakieś kucykowe opowiadania sci-fi, które poleciłbyś czytelnikom czekającym na nowy rozdział Twojej historii?

**DuvetofReason**: Mam kilka porządnych tytułów, które mogą zainteresować Waszych czytelników!

Pierwszy to „Aftersound”, od Flutterfinara, łowcoandroidowa opowieść o Twilight budzącej się po wypadku w Equestrii przyszłości, która znacząco podupadła pod jej nieobecność. Świetna opowieść, bardzo kompleksowa, z żywym światem.

Drugi to „Luna, princess of Space”, od Neona Czolgosza, urocza, niewielka space opera, która nawiązuje do kampowych sci-fi z dawnych lat.

Ostatnim jest „Days of Wasp and Spider” pióra Luna-tic Scientist, niewiarygodnie szczegółowe opowiadanie o początkach Celestii i Luny.

**Ghatorr:** Jakie są twoje ulubione motywy w literaturze i filmografii?

**DuvetofReason**: Mój ulubiony motyw to młody bohater lub bohaterka prowadzeni przez mądrego, podeszłego wiekiem pustelnika, który kieruje ich w stronę przeznaczenia. Kocham oglądać to, jak bohaterowie dorastają i przezwyciężają zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne siły, które próbują ich zawrócić z tej ścieżki.

**Ghatorr:** Jakie są twoje ulubione książki/opowiadania fanowskie/filmy/gry niebędące sci-fi?

**DuvetofReason**: Moim ulubionym opowiadaniem wszechczasów jest prawdopodobnie „The Mare Who Once Lived on the Moon” od MrNumbers, wspaniała steampunkowa opowieść z jednymi z najlepiej napisanych wersji Mane 6, jakie kiedykolwiek czytałem.

Poza MLP, nowy „Mroczny Kryształ – Czas buntu” stał się jednym z moich ulubionych seriali. Nic nie pobije tych rzadkich przedstawień, które używają lalek i tworzonych fizycznie efektów specjalnych.

**Ghatorr**: Dzięki za wywiad! Dalej bądź niesamowity!

<https://www.deviantart.com/bernarddk/art/Let-s-Explore-the-Wasteland-403026122> – nada się na obrazek na górze?

<https://derpibooru.org/images/2218082?q=sci-fi> – nada się na obrazek na górze, jesli to pierwsze się nie nada?

<https://www.deviantart.com/bernarddk/art/The-Devil-You-Know-Cover-748592417>

<https://www.deviantart.com/bernarddk/art/Ashes-749369518>

<https://derpibooru.org/images/2220211?q=sci-fi>

<https://derpibooru.org/images/1810907?q=sci-fi>